



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 czerwca 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 1864/20,

uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej punktu I i III w zakresie przyznania wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej od 1 marca 2018 r. do 11 stycznia 2022 r. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Romualda Spyt Dawid Miąsik Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

29 marca 2018 r. T. S. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy wydał w dniu 5 lipca 2018 r. decyzję odmowną, gdyż nie uznał wnioskodawcy za niezdolnego do pracy.

Po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu w wyroku z dnia 3 września 2020 r., V U 1596/18, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2018 r. do daty uprawomocnienia się wyroku oraz prawo do renty szkoleniowej od daty uprawomocnienia się wyroku na okres sześciu miesięcy.

Sąd ustalił, że wnioskodawca (ur. [...] 1990 r.) ukończył zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie mechanika maszyn rolniczych, jednak nie pracował w wyuczonym zawodzie. W latach 2012 do 16 października 2015 r. był zatrudniony na stanowisku monter instalacji wodnokanalizacyjnych. Od listopada 2015 r. wykonywał prace na stanowisku pracownika anodowni i lakierni. 18 lutego 2016 r. wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy, doznając poparzenia chemicznego rogówki i worka spojówkowego oka lewego sodą kaustyczną, na skutek czego stracił wzrok w lewym oku. Przed złożeniem wniosku o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, udokumentował wymagane 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Prace zarobkowe do których wykonywania wnioskodawca posiada kwalifikacje zawodowe są pracami przeciwwskazanymi do wykonywania przez osobę jednooczną. Jako jednooczny wnioskodawca nie może pracować na wysokości, w wykopach, wykonywać prac o zwiększonym ryzyku urazów oczu chemicznych, fizycznych, termicznych, mechanicznych. Z powodu stwierdzonej jaskry nie może także wykonywać ciężkich prac fizycznych. Z powodu powyższych ograniczeń i przeciwwskazań wnioskodawca nie może pracować jako mechanik maszyn rolniczych, instalator wodno-kanalizacyjny, pracownik anodowni i lakierni. Uwzględniając młody wiek wnioskodawcy i stan okulistyczny biegli lekarze uznali, że jest uzasadnione przekwalifikowanie zawodowe wnioskodawcy. Mógłby wykonywać prace lekkie, stacjonarne, niewymagające pełnej ostrości widzenia. Mógłby np.

pracować jako bileter, portier, pakowacz lekkich elementów, operator wprowadzania danych do komputera, operator CNC. Biorąc pod uwagę, że kursy niezbędne do przekwalifikowania zawodowego trwają kilka dni do kilku tygodni - okres 1-2 miesięcy byłby wystarczający do przekwalifikowania zawodowego wnioskodawcy. Już po roku od wypadku, ze względów okulistycznych, uwzględniając okres niezbędny do adaptacji do jednooczności mógł się przekwalifikować zawodowo.

Sąd uznał, że odwołujący się bezpowrotnie utracił zdolność wykonywania pracy zgodnej z dotychczas posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi od 1 marca 2018 r. Rokuje powrót zdolności do pracy po przekwalifikowaniu zawodowym.

Sąd Okręgowy powołał się na przepisy art. 12 ust. 1-3, art. 13, art. 57 ust. 1, art. 58 ust. 1 pkt 5, art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej również jako ustawa emerytalna) i uznał, że spór w sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy wnioskodawca od daty 1 marca 2018 r. (tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek) pozostaje niezdolny do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu wnioskodawca jest niezdolny do wykonywania pracy w wyuczonym oraz w wykonywanych zawodach, co ostatecznie wypełnia definicję częściowej niezdolności do pracy, o jakiej mowa w ustawie emerytalnej. Ponieważ wnioskodawca nie może wykonywać pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, a prawo do renty szkoleniowej nie mogło być zrealizowane, a zatem nie został spełniony cel tego rodzaju prawa przez czas trwania procesu sądowego aż do dnia prawomocnego zakończenia sprawy, Sąd Okręgowy przyznał wnioskodawcy od daty złożenia wniosku prawo do świadczenia rentowego z tytułu częściowej niezdolności do pracy i dopiero po tym okresie przyznał prawo do renty szkoleniowej. Sąd podzielił wyrażony w orzecznictwie oraz doktrynie prawa pogląd, że w przypadku orzekania o przyznaniu prawa do renty szkoleniowej w toku postępowania sądowego po złożeniu odwołania do sądu od decyzji odmownej w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanie renty szkoleniowej powinno nastąpić od dnia wydania wyroku.

Wyrok Sądu Okręgowego organ rentowy zaskarżył apelacją.

W wyroku z dnia 12 stycznia 2022 r., III AUa 1864/20, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w pkt I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznał T. S. prawo

do renty szkoleniowej od dnia 1 marca 2018 r. do dnia 12 lipca 2022 r. dalej idące odwołanie oddalając; w pkt II. oddalił dalej idącą apelację; w pkt III. zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego stron za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w oparciu o opinię biegłego z zakresu medycyny pracy ustalił dodatkowo, że T. S. pozostaje zdolny do pracy na ogólnym rynku pracy od 1 marca 2018 r.; ubezpieczony nie może jednak wykonywać pracy fizycznej ciężkiej i bardzo ciężkiej. Pozostaje niezdolny do wykonywania pracy wymagającej dobrego widzenia w tym stereoskopowego, na stanowiskach słabo lub źle doświetlonych lub zmiennie oświetlonych oraz nie jest zdolny do wykonywania pracy na stanowiskach z narażeniem oczu na urazy mechaniczne, termiczne, chemiczne. Ubezpieczony zachował zdolność do wykonywania lekkiej pracy fizycznej. Z opinii tej wynika, że wnioskodawca nie jest zdolny do wykonywania prac, które świadczył do tej pory, czyli jako pracownik anodowni i lakierni ani też prac mechanika maszyn rolniczych z uwagi na konieczność obuocznego widzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarówno opinia biegłego z zakresu okulistyki, jak i opinia lekarza medycyny pracy, wskazują wprost na możliwość przekwalifikowania zawodowego wnioskodawcy. W tej sytuacji Sąd winien był wziąć pod uwagę - w kontekście oceny zdolności wnioskodawcy do pracy - przesłankę celowości przekwalifikowania, zawartą w art. 13 ustawy emerytalnej.

Sąd drugiej instancji uwzględniając to, że biegli dwóch specjalności jednoznacznie wskazali, że dostrzegają ewentualną możliwość przekwalifikowania ubezpieczonego – rozważył możliwość przyznania renty szkoleniowej na podstawie art. 60 ustawy emerytalnej, jednak za okres wsteczny, a więc przed datą uprawomocnienia się wyroku. W przypadku uznania przez Sąd drugiej instancji braku podstaw do uznania ubezpieczonego choćby za częściowo niezdolnego do pracy, sąd ma prawo przyznać prawo do renty szkoleniowej także za okres poprzedzający datę wyrokowania na podstawie art. 60 w zw. z art. 119 ustawy emerytalnej (Sąd przywołał w tej kwestii wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2018 r., sygn. akt III UK 112/17, Legalis nr 1834015). Przyznanie ubezpieczonemu tego świadczenia umożliwić ma przekwalifikowanie zawodowe i uzyskanie nowych kwalifikacji, co w konsekwencji doprowadzi ewentualnie do sytuacji, w której będzie mógł on samodzielnie zarobkować pomimo trwałych schorzeń wzroku.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione przyznanie wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej od 1 marca 2018 r., a więc od pierwszego dnia miesiąca, w którym wpłynął jego wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do dnia 12 lipca 2022 r. (do upływu sześciu miesięcy od dnia wyroku). W ocenie Sądu, renta szkoleniowa nie jest świadczeniem odrębnym od renty z tytułu niezdolności do pracy, na co jednoznacznie wskazuje art. 3 pkt 2 ustawy emerytalnej. W związku z tym przyznanie prawa do renty szkoleniowej nie jest uzależnione od złożenia przez ubezpieczonego odrębnego wniosku o to świadczenie. W swoim założeniu instytucja renty szkoleniowej miała wspomóc proces aktywizacji zawodowej osób, które utraciły zdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, w dłuższym zaś okresie odciążyć fundusz rentowy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną w jego pkt I w części dotyczącej przyznania wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej od 1 marca 2018 r. do 11 stycznia 2022 r. oraz w pkt III.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie – art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyrażające się w przyznaniu wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej na łączny okres trwający ponad 52 miesiące, w tym na okres sprzed uprawomocnienia się wyroku, a to od 1 marca 2018 r. do 11 stycznia 2022 r. w sytuacji, gdy z literalnego brzmienia przepisu wynika, że prawo do renty szkoleniowej może być przyznane na okres 6 miesięcy.

Skarżący wniósł o: „1) uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I w części dotyczącej przyznania wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej od 1.03.2018 r. do 11.01.2022 r. oraz w pkt III i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez zmianę orzeczenia i przyznanie wnioskodawcy prawa do renty szkoleniowej od dnia 12.01.2022 r. do dnia 12.07.2022 r.; 2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd II instancji; 3) orzeczenie o kosztach dotychczasowego postępowania według norm przepisanych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną na posiedzeniu w dniu 14 lutego 2024 r. uznał, że wyłoniły się budzące poważne wątpliwości zagadnienia prawne: „1) czy w sprawie z odwołania od decyzji odmawiającej prawa do renty z uwagi na brak niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.) sąd jest uprawniony do przyznania renty szkoleniowej określonej w art. 60 ust. 1 tej ustawy? 2) w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze, czy sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do zmiany zaskarżonej decyzji organu i przyznania prawa do renty szkoleniowej od złożenia wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, czy też prawo do renty szkoleniowej powinno być przyznane od uprawomocnienia się wyroku?”, dlatego odroczył wydanie orzeczenia i na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. przekazał te zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu.

W składzie siedmiu sędziów w dniu 27 listopada 2024 r. Sąd Najwyższy uchwalił, że „W sprawie z odwołania od decyzji odmawiającej prawa do renty z uwagi na brak niezdolności do pracy (art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631) - w przypadku ustalenia celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie - sąd jest uprawniony do przyznania renty szkoleniowej (art. 60 ust. 1 tej ustawy) na okres 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku i prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres wsteczny od złożenia wniosku o świadczenie”.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że w skardze kasacyjnej kwestionowane jest wyłącznie przyznanie prawa do renty szkoleniowej za okres wsteczny (od 1 marca 2018 r. do 11 stycznia 2022 r.), przy czym organ rentowy nie neguje uprawnienia do przyznania renty szkoleniowej dopiero na etapie sądowym, ale wyłącznie na przyszłość. Niemniej przedmiotem sporu jest prawo do renty szkoleniowej przyznanej dopiero orzeczeniem sądu, co powoduje, że zarzut naruszenia art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej obejmowałoby

także nieuprawnione przyznanie prawa do renty dopiero na etapie postępowania sądowego.

Rozważając pierwsze z postawionych pytań, należy przypomnieć, że zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu. Stosując się do tego poglądu, można by przyjąć, że jeśli wniosek o świadczenie dotyczy renty z tytułu niezdolności do pracy i zapada decyzja odmawiająca tej renty, nie ma podstaw do orzekania o rencie szkoleniowej na etapie postępowania sądowego. Jednakże wniosek taki byłby uzasadniony tylko wówczas, gdyby uznać, że renta z tytułu niezdolności do pracy i renta szkoleniowa to dwa odrębne świadczenia.

W obecnym stanie prawnym rentę szkoleniową uznać trzeba za szczególną postać renty z tytułu niezdolności do pracy, zgodnie z brzmieniem art. 3 pkt 2 ustawy emerytalnej („Świadczenia określone w ustawie obejmują (...) rentę z tytułu niezdolności do pracy, w tym rentę szkoleniową”). Oba te świadczenia przysługują z tej samej zasadniczej przyczyny - niezdolności do pracy, a różni je kryterium dotyczące rokowania co do możliwości przekwalifikowania zawodowego (odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu) – negatywne przy rencie z tytułu niezdolności do pracy i pozytywne przy rencie szkoleniowej. O prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy, jak i o prawie do renty szkoleniowej decydują te same przesłanki: zdolność/niezdolność do pracy i rokowania co do odzyskania/nieodzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z tej przyczyny ani okres, na jaki przysługuje prawo do renty szkoleniowej (co ustala się po stwierdzeniu niezdolności do pracy), ani jej cel i funkcja (z czym związana jest przesłanka wyłączająca prawo do renty szkoleniowej z art. 64 ust. 3 ustawy emerytalnej), a także wysokość tych dwóch świadczeń nie przemawiają za odrębnością obu tych rent.

Przechodząc do drugiego z przedstawionych zagadnień, należy przypomnieć, że po raz pierwszy renta szkoleniowa wprowadzona została z dniem 1 września 1997 r., na mocy art. 7 pkt 21 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. poz. 267 ze zm.; dalej ustawa o z.e.p.), dodanej ustawą z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o

zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00 (OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 340), w ustawie z dnia 28 czerwca 1996 r. ustawodawca wprowadził istotną zmianę charakteru ryzyka niezdolności do pracy, będącego wyrazem nowej aksjologii prawa rentowego. W definicji niezdolności do pracy dał wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą utratą zdolności do pracy lub znacznym jej ograniczeniem, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz do potencjalnej przydatności zawodowej. W konsekwencji tych zmian, według art. 23 ustawy o z.e.p. w nowym brzmieniu o niezdolności do pracy nie decyduje już biologiczny stan kalectwa lub choroby, niemający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Możliwość przekwalifikowania zawodowego powoduje natomiast stwierdzenie braku przesłanki niezdolności do pracy i prawa do renty z tytułu tej niezdolności, aczkolwiek warunkuje prawo do renty szkoleniowej. W konsekwencji więc, brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624).

Należy zauważyć, że treść art. 23 ustawy o z.e.p. powielona została (dosłownie) w art. 12 ustawy emerytalnej a treść art. 24 ust. 1 ustawy o z.e.p. – w art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, co spowodowało kontynuację przedstawionej linii

orzeczniczej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 310/02, LEX nr 103225; z dnia 7 grudnia 2010 r., I UK 206/10, LEX nr 785648; z dnia 4 lipca 2018 r., I UK 179/17, LEX nr 2519343). Konsekwencją poglądu, że niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji nie jest warunkiem wystarczającym do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy, jest przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że, gdy istnieje pozytywne rokowanie co do możliwości przekwalifikowania zawodowego, nie jest możliwe przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres od złożenia wniosku do wydania prawomocnego wyroku, przy wykorzystaniu koncepcji zaproponowanej w piśmiennictwie (M. Bartnicki, B. Suchacki, Art. 60; Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, LEX 2014). Tak przyjęto w przywołanych wyżej wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2010 r., I UK 206/10 oraz z dnia 18 lipca 2018 r., III UK 112/17, podnosząc, że nie istnieje niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej, gdy ustalono wobec ubezpieczonego potrzebę przekwalifikowania oraz pozytywne rokowanie co do odzyskania zdolności do pracy.

Zgodnie z art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej, osobie spełniającej warunki do renty z tytułu niezdolności do pracy, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie, przysługuje renta szkoleniowa przez okres 6 miesięcy. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątki w kierunku wydłużenia okresu pobierania renty szkoleniowej na czas niezbędny do przekwalifikowania zawodowego, nie dłużej niż do 30 miesięcy (art. 60 ust. 2 ustawy emerytalnej) albo skrócenia okresu sześciomiesięcznego w razie ziszczenia się przesłanek wymienionych w art. 60 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Jak podkreślono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 480/17 (LEX nr 2607301), przedłużenie prawa do renty szkoleniowej następuje na wniosek starosty. Tego rodzaju mechanizm zakłada, że organ rentowy, uwzględniając stanowisko lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej, rozpoznając zasadność przyznania prawa do renty szkoleniowej, ma ograniczone kompetencje w zakresie ustalenia maksymalnego okresu trwania świadczenia. Odzwierciedleniem tego uprawnienia jest art. 119 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym w razie

orzeczenia o celowości przekwalifikowania zawodowego organ rentowy wydaje decyzję o przyznaniu renty szkoleniowej na okres 6 miesięcy i kieruje zainteresowanego do powiatowego urzędu pracy w celu poddania przekwalifikowaniu zawodowemu. Sąd Najwyższy zaakcentował, że widoczne jest *prima facie*, że o długości pobierania renty szkoleniowej nie decyduje tylko aspekt medyczny i to niezależnie od podmiotu orzekającego w tej materii (lekarz orzecznik czy biegły sądowy). Natomiast w proces decyzyjny zostaje włączony starosta oraz powiatowy urząd pracy. Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 40 ustawy o promocji zatrudnienia, starosta inicjuje, organizuje i finansuje z Funduszu Pracy szkolenia osób pobierających rentę szkoleniową w celu podniesienia ich kwalifikacji zawodowych i innych kwalifikacji zwiększających szansę na podjęcie lub utrzymanie zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej, w szczególności w przypadku utraty zdolności do wykonywania pracy w dotychczas wykonywanym zawodzie. Szkolenie finansowane przez starostę z Funduszu Pracy odbywa się w formie kursu, i może trwać do 6 miesięcy (art. 40 ust. 4 ustawy o promocji zatrudnienia). Tym samym ustawa emerytalna i ustawa o promocji zatrudnienia sprowadzają do wspólnego mianownika podstawowy czas trwania renty szkoleniowej. Organizacja przedsięwzięcia zmierzającego do przekwalifikowania zawodowego może napotykać trudności organizacyjne (diagnozowanie zapotrzebowania i możliwość podjęcia przez ubezpieczonego nauki nowego zawodu w ramach możliwości oferowanych przez powiatowy urząd pracy, wybór odpowiedniej instytucji szkoleniowej, miejsca tego szkolenia), z drugiej strony wybór określonego modelu przekwalifikowania może zakładać dłuższy program (cykl) szkolenia, co uzasadnia wydłużenie jego okresu ponad sześć miesięcy. Z tego względu dysponent i organizator tego wydarzenia jest uprawniony do uruchomienia procedury związanej z przekwalifikowaniem zawodowym. Stąd właśnie jemu (staroście) przysługuje kompetencja do wystąpienia z wnioskiem o przedłużeniu prawa do renty szkoleniowej (nie dłużej niż 30 miesięcy - warunek z art. 60 ust. 2 ustawy emerytalnej). Obustronne rozłożenie akcentów na wyżej wymienione podmioty uwzględnia cel renty szkoleniowej, którym jest nabycie nowych kwalifikacji do podjęcia innej pracy. W przypadku, gdy uprawniony nie poddaje się przekwalifikowaniu zawodowemu albo w razie stwierdzenia braku możliwości

przekwalifikowania (art. 60 ust. 4 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej) okres renty szkoleniowej może ulec skróceniu. Wówczas organ rentowy ponownie kieruje zainteresowanego do lekarza orzecznika, jeżeli starosta zawiadomi o braku możliwości przekwalifikowania do innego zawodu, a w takim przypadku lekarz orzecznik jest związany ustaleniami starosty o braku możliwości przekwalifikowania zawodowego (zob. § 5 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy, Dz.U. Nr 273, poz. 2711 ze zm.). Zatem, na każdym etapie postępowania widoczne jest sprzężenie obowiązków między organem rentowym a podmiotami wskazanymi w ustawie o promocji zatrudnienia.

Sąd Najwyższy (w sprawie II UK 480/17) skonkludował, że ułożenie trybu procedowania w sprawie renty szkoleniowej w sposób opisany wyżej, eliminuje a *limine* opcję przyznania renty szkoleniowej od początku na okres dłuższy niż okres podstawowy wskazany w art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej (dłuższy niż 6 miesięcy).

Przedstawione argumenty przemawiają zdecydowanie przeciwko przyznaniu prawa do renty szkoleniowej za okres wsteczny, tj. od złożenia wniosku do uprawomocnienia się wyroku, który to okres trwa zwykle o wiele dłużej niż 6 miesięcy.

Kolejną przesłanką, która utwierdzałaby w przekonaniu, że nie jest możliwe przyznanie renty na okres wsteczny są cel i funkcja renty szkoleniowej, tj. umożliwienie osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie takich kwalifikacji zawodowych, które przy jej stanie zdrowia pozwolą na wykonywanie zatrudnienia. Z oczywistych względów (patrz: opisany wyżej tryb procedowania w sprawie przekwalifikowania zawodowego) cel ten może zostać osiągnięty tylko w przypadku przyznania takiej renty na przyszłość – od uprawomocnienia się wyroku.

Należy mieć jednak na uwadze, że koncepcja przyznania renty szkoleniowej jedynie na przyszłość, pozostawia otwartą kwestię uprawnień za okres wcześniejszy – od daty złożenia wniosku o świadczenie rentowe. Przyjęta wykładnia pojęcia „niezdolność do pracy” w przytoczonych wyżej wyrokach Sądu (z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00; z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98; z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 310/02; z dnia 7 grudnia 2010 r., I UK 206/10; z dnia 4 lipca 2018 r., I UK 179/17), z której wynika, że

niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji nie jest warunkiem wystarczającym do ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdy istnieje pozytywne rokowanie co do możliwości przekwalifikowania zawodowego, oznaczałaby - przy stwierdzeniu tych pozytywnych rokowań - brak prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres wsteczny. Taka zaś konkluzja budzi poważne wątpliwości, gdyż pozbawia prawa do świadczenia rentowego ubezpieczonego, który obiektywnie utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i któremu nie zapewniono możliwości przekwalifikowania zawodowego.

Co więcej, zwrócić należy uwagę na niespójność pomiędzy przepisami zawierającymi ogólną definicję niezdolności do pracy (art. 12 ust. 1) a przepisami określającymi przesłanki nabycia prawa do renty szkoleniowej. Rentę tę można bowiem przyznać wyłącznie osobie niezdolnej do pracy, lecz nadającej się do przekwalifikowania (art. 60 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1), gdy tymczasem w świetle definicji zawartej w art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej rokowanie co do możliwości odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu powinno w ogóle wyłączać uznanie ubezpieczonego za niezdolnego do pracy.

Zasada pierwszeństwa wykładni językowej, choć nie ustala absolutnego porządku preferencji, to jednak dopuszcza odstępstwa od wyniku jej zastosowania tylko wówczas, gdy wynik ten prowadzi albo do absurdu, albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji. Odstępstwo od jasnego i oczywistego sensu przepisu wyznaczonego jego jednoznacznym brzmieniem mogą uzasadniać tylko szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne; jeśli takie racje nie zachodzą, należy oprzeć się na wykładni językowej (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005 nr 3, poz. 42, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, OSNC 2005 nr 7-8, poz. 137 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., I KZP 18/05, OSNKW 2005 nr 9, poz. 74).

Jak słusznie zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2018 r., III UK 112/17, wynik językowej wykładni tych przepisów prowadzi do absurdalnego rezultatu: ubezpieczony, który wskutek wypadku przy pracy stał się niezdolny do

wykonywania dotychczasowej pracy (zgodnej z jego kwalifikacjami), ale który rokuje możliwość nabycia nowych kwalifikacji pozwalających wykonywać inną pracę niż dotychczasowa (zgodną z obecnym poziomem kwalifikacji), nie tylko nie może nabyć prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 57 ustawy emerytalnej), ale także nie może nabyć prawa do renty szkoleniowej - mimo orzeczenia celowości przekwalifikowania zawodowego - ponieważ stosownie do odesłania do art. 57 zawartego w art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej, nie spełnia przesłanki niezdolności do pracy (całkowitej lub częściowej) z art. 12 ustawy emerytalnej. Przy takiej wykładni art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej zawierałby normę pustą, ponieważ nikt nie mógłby nabyć prawa do renty szkoleniowej.

Co prawda, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 310/02, wyjaśniono, że nie występuje sprzeczność między przywołanymi ostatnio przepisami. Przepisy te wzajemnie się uzupełniają. Niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 - a w konsekwencji także art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej jest - na użytek prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy - taka osoba, w przypadku której stwierdzono, że oceniany z perspektywy znanych na dzień orzekania faktów i wiedzy medycznej przewidywany rozwój wydarzeń w przypadku poddania ubezpieczonego procesowi przekwalifikowania nie zakończyłby się sukcesem. Natomiast art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej należy rozumieć tak, że modyfikuje on treść art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej na użytek prawa do renty szkoleniowej w ten sposób, że dla celów zastosowania art. 60 wystarczające jest stwierdzenie, że dana osoba utraciła zdolność do pracy zarobkowej zgodnej z dotychczasowymi kwalifikacjami. Jednakże pogląd ten nadal nie rozwiązuje problemu okresu wstecznego (od dnia złożenia wniosku o rentę), przy trafnym założeniu, że renta szkoleniowa może być przyznana wyłącznie na przyszłość.

Skoro za prospektywnym charakterem renty szkoleniowej przemawiają jej funkcja i cel, to te kryteria powinny mieć decydujące znaczenie dla wyjaśnienia wzajemnych relacji między art. 12 ust. 1a art. 57 ust. 1 pkt 1 i art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej. Stąd też dla odkodowania znaczenia pojęcia „niezdolność do pracy” z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej kluczowe znaczenie ma zwrot „po przekwalifikowaniu” wiążący rokowania co do odzyskania zdolności do pracy z instytucjonalnym zapewnieniem możliwości przekwalifikowania zawodowego przez

przyznanie świadczenia spełniającego ten cel (renta szkoleniowa). Dlatego należy przyjąć, że na rokowanie (pozytywne lub negatywne) co do możliwości przekwalifikowania zawodowego (art. 12 ust. 1 *in fine* ustawy emerytalnej) składają się dwa elementy konieczne. Pierwszy dotyczy „właściwości” ubezpieczonego (możliwość podjęcia innej pracy mimo stwierdzanej dysfunkcji organizmu i celowość przekwalifikowania, o czym decyduje rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne – art. 13 ust. 1 pkt 3 *in fine*), czyli jego umiejętności adaptacyjnych. Drugi ma charakter organizacyjny – instytucjonalne umożliwia przekwalifikowanie zawodowe przez przyznanie prawa do renty szkoleniowej wraz z wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z ustawy o promocji zatrudnienia.

W związku z tym prawidłowa wykładnia pojęcia „niezdolność do pracy” z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej to taka, że niezdolny do pracy jest: 1) ten, kto całkowicie lub częściowo utracił zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, 2) oraz ten, kto całkowicie lub częściowo utracił zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, zachowując możliwość (przesłanka biologiczna) wykonywania innej pracy po przekwalifikowaniu zawodowym (na co pozwalają charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne), któremu nie zapewniono możliwości takiego przekwalifikowania (nie przyznano mu prawa do renty szkoleniowej).

Tak więc, gdy występuje częściowa utrata zdolności do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu oraz gdy bezzasadnie nie ustalono prawa do renty szkoleniowej, która ostatecznie aktywowałaby w pełnym zakresie rokowanie co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, spełniona zostaje przesłanka niezdolności do pracy z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej. Taka zaś sytuacja występuje, gdy o rencie szkoleniowej orzeka dopiero sąd (na przyszłość) i dotyczy to okresu wstecznego - od daty złożenia wniosku o rentę do daty przyznania renty szkoleniowej na przyszłość. Tego rodzaju rozwiązanie jest racjonalne, zważywszy na ograniczenia wiążące się z rentą szkoleniową, która nie przysługuje w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności, o której mowa w art. 104 ust. 1-4 ustawy

emerytalnej, bez względu na wysokość tego przychodu (art. 64 ust. 3 ustawy emerytalnej). W tym kontekście rację ma Sąd Najwyższy przedstawiający zagadnienie prawne, że trudno wymagać, aby osoba ubiegająca się o rentę nie podejmowała żadnej aktywności przynoszącej choćby niskie dochody umożliwiające przeżycie w długim okresie oczekiwania na rozstrzygnięcie przez sąd wniesionego odwołania (np. w sprawie objętej skargą kasacyjną było to ponad 3 lata). W tym wątku dodać można, że aby zachować w pełni cel i funkcję renty szkoleniowej, nie jest możliwe określenie w orzeczeniu sądu pierwszej instancji daty kalendarzowej początku okresu prawa do tego świadczenia i należałoby ją zastąpić przyznaniem prawa do świadczenia na okres 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku.

Zgodnie z art. 398¹⁷ § 2 k.p.c. uchwała powiększonego składu Sądu Najwyższego jest w danej sprawie wiążąca.

Ponieważ wyrok Sądu drugiej instancji został oparty na wadliwej wykładni i subsumpcji art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[r.g.]